Słupsk, dnia 21 kwietnia 2017r.

Skarżący:
M M
zam.

repr.przez radcę prawnego
Marka Pawłowskiego

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej
00-918 Warszawa al.Szucha 12 A

Skarga konstytucyjna

W imieniu skarżącego składam skargę konstytucyjną na niezgodność z Konstytucją art.55 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, rozumianego w sposób, w jaki przepis ten, w braku ustawowej definicji zawartego w nim pojęcia kontynuowania ubezpieczenia emerytalnego i rentowych, jest wykładany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (za opublikowanym jako tzw. teza 6-tym zdaniem zważeń uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4.7.2013r. sygn.akt II UZP 4/13: „ Innymi słowy sformułowanie: „kontynuował ubezpieczenie" użyte w art.55 ustawy emerytalnej" w istocie oznacza „ nie rozwiązał stosunku pracy" ..."), na podstawie którego Sąd Apelacyjny w S wyrokiem z dnia .12.2017r. sygn.akt , doręczonym skarżącemu w dniu 22.1.2018r., ostatecznie orzekł o prawach skarżącego określonych w art.64 ust.1 i 2 i art.67 ust.1, w związku z art.31 ust.2 i 3 i art.32 ust.1 i 2 Konstytucji, tj. odmówił skarżącemu prawa do równego z innymi ubezpieczonymi w jego wieku traktowania w zakresie obliczenia wysokości emerytury skarżącego na podstawie art.26 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z tej przyczyny, że skarżący nie z własnej woli nie pozostawał w chwili osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego w zatrudnieniu,
oraz wnoszę o stwierdzenie, że kwestionowany, zaskarżony niniejszą skargą przepis art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, rozumiany w sposób, w który jest on wykładany w orzecznictwie sądów, w tym w sprawie skarżącego, jest niezgodny z art.2, art.31 ust.2 i 3, art.32, art.64 ust.1 i 2 i art.67 ust.1, w związku z preambułą, art.20, art.30, art.45 ust.1, art.65 ust.1 i 2 i art.67 ust.2, ewentualnie też w związku z art.4 ust.1 i 2, art.7, art.10 ust.1 i 2, art.87 ust.1 i art.178 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Jednocześnie wskazuję, że wskutek dokonanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wykładni art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i odmówienia zastosowania tego przepisu ustawy wobec skarżącego oraz obliczenia na jego podstawie emerytury skarżącego w sposób określony w art.26 tej ustawy (jako ilorazu obliczonego dla skarżącego kapitału i założonego czasu otrzymywania emerytury), naruszone zostały następujące konstytucyjne prawa skarżącego określone w rozdziale II Konstytucji (Wolności, prawa i obowiązku człowieka i obywatela):
1) prawo do równego traktowania i niedyskryminacji w życiu społecznym i gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny oraz prawo do nienaruszonego posiadania praw majątkowych, w tym w postaci emerytury i sposobu jej obliczenia oraz równej dla wszystkich ochrony praw majątkowych, określone w art.32 ust.1 i 2 i art.64 ust.1 i 2 Konstytucji;
2) prawo do korzystania z zachowaniem zasad, o których mowa powyżej, a także określonych w art.31 ust.2 i 3 Konstytucji (tj. z jego poszanowaniem i bez ograniczeń, poza przypadkami wymienionymi w art.31 ust.3), z prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego, określonego w art.67 ust.1 Konstytucji.

(I.) Uzasadnienie zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z Konstytucją:

Kwestionowany przez skarżącego przepis art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zinterpretowany w sposób, w jaki jest wykładany w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, jest niezgodny z wskazanymi konstytucyjnymi prawami skarżącego z następujących przyczyn:

Ad.1. Pomimo jednoznacznego określenia w art.32 ust.1 i 2 i art.64 ust.1 i 2 Konstytucji, jako ustrojowej zasady oraz w postaci konstytucyjnych praw człowieka i obywatela, iż wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, a nikt nie może być dyskryminowany, m.in. w życiu społecznym i gospodarczym, z jakiejkolwiek przyczyny oraz że każdy ma prawo do praw majątkowych, które podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej, co w sferze ubezpieczeń społecznych zostało dodatkowo sformułowane i skonkretyzowane w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych w przepisach art.2a ust.1 i ust.2 pkt 3 tej ustawy, zgodnie z którymi ustawa ta stoi na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, w szczególności w zakresie obliczania wysokości świadczeń, przepis art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych został odczytany i zinterpretowany w orzecznictwie sądów Rzeczypospolitej Polskiej, tj. w uchwałach i wyrokach (w tym w ich uzasadnieniach) Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, w zakresie jego zastosowania i prawa do obliczenia wysokości emerytury w sposób w nim przewidziany (tj. na podstawie art.26 ustawy emerytalnej przez podzielenie sumy obliczonego dla ubezpieczonego kapitału początkowego i zaewidencjonowanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe przez przewidywany czas pobierania przez ubezpieczonego emerytury), jako dzielący ubezpieczonych obywateli w zakresie ich konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia po osiągnięciu wieku emerytalnego na 2 kategorie:
1) pozostających na dzień osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego (w przypadku ubezpieczonego skarżącego 65 lat i 2 m-ce z dniem .6.2013r.) i chociażby 1 dzień dłużej w zatrudnieniu na podstawie stosunku pracy;
2) niepozostających na dzień osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, w tym z przyczyn od siebie niezależnych w zatrudnieniu na podstawie stosunku pracy;
gdyż rozpoznając i rozstrzygając w trybie art.390 K.p.c. przedstawione mu przez Sąd Apelacyjny zagadnienie prawne (nieodnoszące się zresztą do kwestionowanej w niniejszej skardze konstytucyjnej sprzecznej z Konstytucją wykładni użytego w art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pojęcia: „kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe") Sąd Najwyższy w 6-tym zdaniu zważeń uzasadnienia uchwały z dnia 4.7.2013r. sygn.akt II UZP 4/13, po przytoczeniu w poprzednim zdaniu zważeń treści art.103 ust.2a ustawy emerytalnej, zawierającego pojęcie kontynuowania wyrazów: „zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z użyciem pracodawcą" (zatrudniającego emeryta bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, co stanowiło przesłankę zawieszenia tego prawa), doszedł do ograniczającego prawa skarżącego wniosku, że również pojęcie: „kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe" odnosi się do nierozwiązania stosunku pracy, gdyż: „ Innymi słowy sformułowanie „kontynuował ubezpieczenie" użyte w art.55 ustawy emerytalnej w istocie oznacza „nie rozwiązał stosunku pracy" ...", co zostało ogłoszone jako teza nr 1 płynąca z tej uchwały (niemal jak norma z źródła prawa dla sądów powszechnych i innych składów Sądu Najwyższego) i przyjęte do stosowania, wskutek takiego udostępnienia przedmiotowej wypowiedzi jako teza (w tym w zbiorze orzeczeń Sądu Najwyższego i w tzw. zbiorze: „LEX") przez sądy niższych instancji.

Chociaż skarżący w odwołaniu od decyzji Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jako organu właściwego w sprawach emerytur, jak i przed Sądem Okręgowym w K i Sądem Apelacyjnym w S , wielokrotnie wskazywał na niezgodność wykładni prawa w takiej, opublikowanej jako teza, raczej przypadkowej i nietrafnej wypowiedzi z uzasadnienia rozstrzygnięcia (która nie miała istotnego znaczenia w danej sprawie i nie mogła mieć go też w innych sprawach) z zasadami wykładni prawa, w tym zarówno z zasadami mającej pierwszeństwo wykładni językowej, ze względu na brak zastrzeżenia w omawianym przepisie art.55 ustawy emerytalnej warunku nieprzerwanego między osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego a złożeniem wniosku o przyznanie emerytury kontynuowania ubezpieczeń (w tym zatrudnienia na podstawie stosunku pracy), który błędnie został wyprowadzony z innego przepisu art.103 ust.2a ustawy, zawierającego pojęcie nieprzerwanego kontynuowania zatrudnienia na podstawie stosunku pracy, gdy argumentacja a contrario uzasadnia wniosek właśnie przeciwny, jak i z zasadami wykładni systemowej (w tym z innych przepisów ustawy emerytalnej i ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, czyniących też zasadę równego traktowania ubezpieczonych nadrzędną zasadą systemową) i wykładni celowościowej oraz zasady domniemania racjonalności ustawodawcy (tj. niemożności przyjęcia, by w uchwalonych w danej kadencji parlamentu przepisach tej samej ustawy ustawodawca miał realizować sprzeczne ze sobą cele, tj. w I 2000r. uznać w art.103 ust.2a ustawy emerytalnej kontynuowanie przez emeryta zatrudnienia po nabyciu prawa do emerytury bez rozwiązania stosunku pracy za niepożądane i skutkujące zawieszeniem prawa do emerytury, a 13-mcy wcześniej w XII 1998r. art.55 tej ustawy za szczególnie uprzywilejowujące dopuszczeniem na zasadzie wyjątku do obliczenia emerytury kapitałowej na podstawie art.26 ustawy), jak też wykładni zaskarżonego przepisu na zgodność z Konstytucją, rozpatrujące sprawę skarżącego sądy obu instancji w ogóle nie odniosły się do argumentów i zarzutów skarżącego w zakresie błędnej wykładni zaskarżonego niniejszą skargą przepisu, sprzecznej z podstawowymi zasadami wykładni językowej i celowościowej oraz z wnioskami płynącymi z wykładni systemowej i Konstytucji, uznając sprawę wykładni zaskarżonego przepisu przytaczaną wypowiedzią (w myśl zasady Roma locuta causa finita) za zamkniętą.

Rozstrzygające o konstytucyjnym prawie skarżącego sądy stwierdziły bowiem jedynie, iż: „ Z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4.7.2013r. II UZP 4/13 wynika, iż przepis art.55 ustawy emerytalnej ... W uchwale tej Sąd Najwyższy przypomniał, że ... art.103 ust.2a ustawy ... dodany .... 21 stycznia 2000r. ... Innymi słowy, sformułowanie "kontynuował ubezpieczenie" użyte w art.55 ustawy emerytalnej, w istocie oznacza "nie rozwiązał stosunku pracy" niezależnie od tego czy wystąpił o przyznanie emerytury ... orzecznictwo sądowe, w którym judykatura podjęła próbę określenia przesłanki kontynuowania" (Sąd Okręgowy str.3, 4 i 5 uzasadnienia wyroku z dnia .11.2016r.) oraz: „ Odwołując się do uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z 4.07.2013r., II UZP 4/13 ... nowy sposób ... w tzw. formule zdefiniowanej składki ... regulacyjny charakter przepisu ... rozważania prawne Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny zaaprobował i przyjął jako własne ... Z dotychczasowego orzecznictwa wynika, że pojęcie kontynuacja w rozumieniu art.55 ustawy emerytalnej, w istocie oznacza nierozwiązanie stosunku pracy w dacie osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Sąd Okręgowy trafnie zaakcentował ... partycypowały w zasilaniu Funduszu Ubezpieczeniowego pomimo osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego mogły skorzystać z obliczenia emerytury według nowych zasad ... Trafnie przy tym odwołał się do tezy I uchwały Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013r. II UZP 4/13 ..." (str.4, 5, 7 i 8 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego), czyniąc koniecznym zaskarżenie tak odczytywanego wykładanego w sposób dzielący i dyskryminujący część ubezpieczonych przepisu: „ kontynuował ... oznacza" nie rozwiązał stosunku pracy " ..." niniejszą skargą konstytucyjną.

Ad.1 i 2. Utożsamianie pojęcia kontynuowania ubezpieczenie emerytalnego i rentowych po osiągnięciu wieku emerytalnego, o którym mowa w art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z nieprzerwanym w tym czasie (tj. na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego i w dniu następnym) zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy (nierozwiązaniem stosunku pracy – być może skutek uznania, iż pojęcie to zostało zdefiniowane lub doprecyzowane w art.103 ust.2a przedmiotowej ustawy) z ograniczeniem zastosowania tego przepisu tylko do tej kategorii ubezpieczonych, która na dzień osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego pozostawała w zatrudnieniu, w tym na podstawie stosunku pracy, jest rażącym naruszeniem norm Konstytucji, w tym konstytucyjnej zasady równości wszystkich wobec prawa i równego wszystkich traktowania oraz równej dla wszystkich ochrony ich praw majątkowych, a także zasady poszanowania i nieograniczania konstytucyjnych praw, o których mowa w art.31 ust.2 i 3, art.32 ust.1 i 2, art.64 ust.1 i 2 i art.67 ust.1 Konstytucji, w zakresie sposobu obliczenia wysokości świadczenia z tytułu zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego, przysługującego na podstawie art.67 ust.1 Konstytucji, uprzywilejowujący ubezpieczonych, którzy na dzień osiągnięcia tego wieku mieli szczęście takie zatrudnienie zachować, a dyskryminującym tych którzy takiego szczęścia nie mieli i zatrudnienie już przed osiągnięciem wieku emerytalnego utracili, co przewiduje przecież i również obejmuje ochroną kolejny ustęp 2 w art.67 Konstytucji, zgodnie z którym również: „Obywatel pozostający bez pracy nie z własnej woli … ma prawo do zabezpieczenia społecznego …".

Kwestionowane zaskarżone niniejszą skargą konstytucyjną zróżnicowanie wskutek tego praw ubezpieczonych i obywateli nie znajduje przy tym żadnego aksjologicznego i społecznego, a w rzeczywistości również ekonomicznego uzasadnienia. Przede wszystkim należy zauważyć, że <u>także przy tzw. kapitałowym sposobie obliczenia emerytury określonym w art.26 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w którym emerytura jest wynikiem ilorazu sumy kapitału składek i założonego okresu jej pobierania, nie da się ustalić ani „lepszej", bardziej zasłużonej, uzasadniającej lepsze potraktowanie formy lub podstawy ubezpieczeń społecznych</u> (emerytalnego i rentowych), w szczególności w postaci nieprzerwanego ciągłego zatrudnienia na podstawie stosunku pracy (a nie np. zatrudnienia sezonowego albo prowadzenia działalności gospodarczej lub zawodowej na własny rachunek), <u>ani też odpowiednio „lepszego" momentu zatrudnienia lub ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, w tym nieprzerwanego okresu tych ubezpieczeń w dniu osiągnięcia wieku emerytalnego i dniach następnych</u>, jako końcowego zresztą momentu lub okresu ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, bezpośrednio przed przejściem ubezpieczonego na emeryturę. Odnosi się to również do długotrwałego okresu i całej dwupokoleniowej epoki przejściowej realizowanej od 1999r. reformy systemu emerytalnego (według wielu ekonomistów i obserwatorów nie wiadomo zresztą czy do końca w założonym kształcie realnej lub akceptowalnej dla obywateli urodzonych po 1968r., którzy już za kilka lat będą stanowić większość wyborców i wymagającej być może już dalszych istotnych zmian, na potrzebę których wskazano przy powołaniu obecnego premiera rządu), w której <u>w podstawie obliczenia tzw. emerytury kapitałowe uczestniczy, dotąd decydujący, ustalony dla wszystkich takich emerytur jako podstawa ich obliczenia kapitał początkowy</u>, który stosownie do art.25 ust.1 oraz art.173 i nast. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ustalany jest dla ubezpieczonych, którzy przed dniem wejścia w życiu tej ustawy, tj. przed 1999r., opłacali składki na ubezpieczenia społeczne, czyli zasadniczo dla osób urodzonych do 1980r., które będą przechodzić na emeryturę (przy założeniu obowiązującego wieku emerytalnego) do 2045r.

W przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art.55 ustawy emerytalnej i co do zasady wszystkich dotąd ustalanych emerytur kapitałowych, <u>decydującym lub b.istotnym dla wysokości ich emerytury jest zatem ów kapitał początkowy</u>, zależny od

aktywności zawodowej tych ubezpieczonych przed 1999r., a nie okoliczność, czy na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego i dzień następny pozostawali w zatrudnieniu lub byli objęci w tych dniach ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi. Zatrudnienie w tych 2-ch dniach, uznanych w orzecznictwie za kluczowe i decydujące o dostępie do emerytur kapitałowych oraz wypracowanego aktywnością do 1998r. kapitału początkowego, bo przecież ustawa nie zakreśla żadnego minimalnego okresu kontynuowania ubezpieczeń emerytalnego i rentowych po osiągnięciu wieku emerytalnego i nie może też stawiać takiego warunku orzecznictwo, utożsamiające pojęcie kontynuowania ubezpieczeń w art.55 ustawy z nierozwiązanie na dany dzień stosunku pracy, o którym mowa w art.103 ust.2a ustawy, nie może więc mieć żadnego uzasadnienia ekonomicznego i społecznego, w tym w zakresie tworzenia Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i będącego jego przeważającą częścią funduszu emerytalnego, lecz jest jedynie szykaną wobec osób, które z różnych przyczyn nie pozostawały lub nie mogły pozostawać w zatrudnieniu na ten dzień, nie będąc zresztą uprzedzone o tak istotnym znaczeniu wyprowadzonego przez orzecznictwo sądów polskich z art.55 ustawy emerytalnej warunku szczęśliwego zatrudnienia na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego (i dzień następny), jako warunku dostępu do wypracowanego przez nie przez dziesiątki lat kapitału początkowego, a będąc zwykłymi obywatelami, zatrudnionymi w społecznej gospodarce rynkowej częściej jednak w sektorze rynkowym, w którym praca nie musi być do emerytury, nie mogli nawet zakładać, że racjonalny, wybierany przez nich w demokratycznym państwie ustawodawca (bądź może wchodzący tu w kompetencje ustawodawcy Sąd Najwyższy lub osoby decydujące o publikacji jego wypowiedzi, a za wskazywaną, niefortunną dla takich jak skarżący ubezpieczonych, zresztą raczej przypadkową wypowiedzią, traktujące ją dotąd jak prawo im objawione niższe sądy) na postawienie takiego, niezgodnego z poczuciem sprawiedliwości i uczciwości zwykłych ludzi, szykanującego część ubezpieczonych, warunku wpadnie.

Świadomość, że postawienie kwestionowanego wyprowadzonego z zaskarżonego przepisu warunku ogranicza prawo osób takich jak skarżący, zdaje się wynikać przy tym z wypowiedzi orzekających o ich prawach konstytucyjnych sądów. Świadczy o tym powoływanie się na jakoby: „ regulacyjny" charakter art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przedstawił to dość szczegółowo na str.5 uzasadnienia wyroku wraz z podkreśleniami Sąd Okręgowy, odwołując się też (oprócz swoistego odczytania przepisu) do również swoiście zrozumianej wykładni systemowej: „ Jeżeli więc uprawniony, czyli ubezpieczony spełniający warunki do emerytury zwykłej nie występuje o tę emeryturę lecz kontynuuje ubezpieczenia ... to ma prawo obliczyć emeryturę na podstawie art.26 ... dyspozycja przepisu odnosi się do ubezpieczonego, który kontynuuje ubezpieczenia emerytalne i rentowe po spełnieniu warunków do zwykłej (powszechnej) emerytury. Takie wnioski z wykładni literalnej mają dalsze uzasadnienie w wykładni systemowej. Chodzi o zasadę zależności wysokości emerytury od składek na ubezpieczenia emerytalne, która ... jest już bardziej rygorystyczna niż dla urodzonych przed 1 stycznia 1949r. albowiem o wysokości emerytury decyduje zgromadzony kapitał ubezpieczeniowy (składki). Taki kierunek wyznaczono w systemie emerytalnym, dlatego ... odpowiednio powinien z niego korzystać ubezpieczony, któremu taki kapitał pozwala uzyskać wyższą emeryturę. Na tym gruncie przepis art.55 przyjmuje funkcję regulacyjną ... ważniejsze jest to kiedy ubezpieczony wystąpi o emeryturę ... W istocie to ubezpieczony urodzony przed ... 1949r. może zdecydować czy będzie miał możliwość skorzystania ... art.55 ustawy emerytalnej z jednej strony określa potencjalną możliwość obliczenia emerytury na podstawie kapitału składkowego, z drugiej natomiast ze względu na określone w nim warunki, w tym kontynuacji ubezpieczenia, stanowi ograniczenie w korzystaniu z takiego obliczenia. Dla tych którzy kontynuowali ubezpieczanie ... szczególny przywilej lecz zwykłe uprawnienie do emerytury pochodnej od składek, czyli w reżimie jak dla urodzonych po ... 1948r. Ujawnia

się tu także regulacyjny charakter przepisu gdyż z obliczenia emerytury na podstawie art.26 w związku z art.55 nie korzystaliby ci, którzy choć mają niekrótkie ubezpieczenie po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (z art.27), to jednak nie mają ciągłego (kontynuowanego) ubezpieczenia". Dlatego zdaniem Sądu Okręgowego: „ Mając na uwadze powyższe orzecznictwo sądowe, w którym judykatura podjęła próbę określenia przesłanki „kontynuowania" ubezpieczenia ... M M nie spełnił przesłanki do obliczenia emerytury na podstawie art.55 ustawy emerytalnej albowiem nie kontynuował ubezpieczenia emerytalnego i rentowego od uzyskania prawa do emerytury".

Przedstawiona argumentacja pomija jednak okoliczność, że w sytuacji gdy art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie zastrzega jakiegokolwiek minimalnego okresu kontynuowania przez ubezpieczonego ubezpieczeń emerytalnego i rentowych po osiągnięciu weku emerytalnego i bynajmniej nie stawia: „ Ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury ...", by: „ kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu ... wieku emerytalnego" przez jakikolwiek minimalny okres czasu (ani też, by bezpośrednio przed osiągnięciem wieku emerytalnego był zatrudniony przez jakikolwiek okres czasu). Nie może tu chodzić zatem o realne zasilanie lub partycypowanie: „ w zasilaniu Funduszu Ubezpieczeniowego pomimo osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego", gdyż o wysokości emerytury kapitałowej emeryta urodzonego, tak przed 1949r., jak i w latach następnych po 1948r., decyduje nie suma (lub nie tyle suma) zaewidencjonowanych na indywidualnym koncie odprowadzonych po 1998r. składek lecz przede wszystkim kapitał początkowy, obliczony w związku z aktywnością zawodową oraz zatrudnieniem i odprowadzaniem składek na ubezpieczenia społeczne przed 1999r., tj. w latach 70-tych, 80-tych i 90-tych, a nawet i 60-tych (w szczególności ubezpieczonych urodzonych w latach 40-tych, jak skarżący) ub.wieku i podobnie ustawodawca nie określa żadnego minimalnego okresu zatrudnienia lub ubezpieczeń emerytalnego i rentowych po 1998r. (i tym samym okresu ewidencjonowania odprowadzanych składek na indywidualnym koncie ubezpieczonego), będącego warunkiem nabycia prawa do tzw. emerytury kapitałowej dla ubezpieczonych, urodzonych po 1948r. i przed 1949r. Zgodnie z powoływaną zresztą przez sądy obu instancji zasadą solidaryzmu społecznego, na której był i jest oparty system emerytalny, tak do 1998r., jak i obecnie (tj. że składki emerytalne zatrudnionych i ubezpieczonych obecnie finansują na bieżąco wypłatę emerytur wypłacanych zatrudnionym i ubezpieczonym w przeszłości), jak i zasadą równego traktowania, w tym w zakresie sposobu obliczania wysokości świadczeń emerytalnych, składki i kapitał składek, w tym kapitał początkowy obliczany dla zatrudnionych i ubezpieczonych przed 1999r., mają i muszą mieć jednakową wagę i wartość, więc nie może być tu żadnych szczęśliwych lub złotych składek (jak tzw. złotych akcji, które dopuszcza inna ustawa), w tym za dzień lub miesiąc osiągnięcia wieku emerytalnego i następny, gdyż byłoby to naruszeniem wskazywanych podstawowych konstytucyjnych zasad, na których oparte jest demokratyczne państwo prawne i system ubezpieczeń społecznych, w tym emerytalnych, tj. zwłaszcza zasady równości wszystkich wobec prawa, równego wszystkich traktowania i równej dla wszystkich ochrony ich praw majątkowych oraz niedyskryminacji kogokolwiek i z jakiejkolwiek przyczyny, a kontynuowanie ubezpieczeń po osiągnięciu wieku emerytalnego przez tę kategorię ubezpieczonych, jako warunek skorzystania z kapitału początkowego, może mieć i ma w ich wieku (jakby na zasadzie wiek emerytalny +) wymiar symboliczny.

Gdy chodzi natomiast o zakwestionowany niniejszą skargą konstytucyjną przepis art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i zwłaszcza sposób odczytania tego przepisu w orzecznictwie sądów Rzeczypospolitej Polskiej, w tym Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, to naruszając wskazywane konstytucyjne zasady demokratycznych państw prawnych, w tym Rzeczypospolitej Polskiej, w postaci przede wszystkim równego traktowania i równej dla wszystkich ochrony ich praw

majątkowych (tu prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego), wskutek dokonanej w orzecznictwie sądów jego wykładni (w szczególności w wypowiedzi w 6-tym zdaniu uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4.7.2013r. sygn.akt II UZP 4/13 – sędzia sprawozdawca Jerzy Kuźniar, a następnie publikacji tej wypowiedzi jako „tezy"), nie a contrario, w zestawieniu z odmiennie brzmiącym art.103 ust.2a tej ustawy lecz jakby w złączeniu pomieszaniu (poplątaniu) tych o odmiennej jednak treści przepisów i uznaniu, że pojęcie kontynuowania ubezpieczeń społecznych zostało doprecyzowane bądź zdefiniowane w art.103 ust.2a przedmiotowej ustawy, jako: „innymi słowy" nierozwiązanie stosunku pracy (zgodnie zresztą polityką i ideologią ówczesnego rządu oraz większości parlamentarnej w Rzeczypospolitej Polskiej w kadencji 2011-2015, gdy nastąpiło wydłużenie wieku emerytalnego, której to ideologii elementy można niestety odnaleźć w powtarzanych w uzasadnieniach orzeczeń sądów wypowiedziach), a także wskutek praktykowanej dotąd w orzecznictwie sądów polskich odwróconej i swoiście uzupełnionej hierarchii aktów i norm prawnych, tj. nie, jak przewiduje to art.178 ust.1 Konstytucji, z podległością: „ tylko" (wyłącznie) „Konstytucji oraz ustawom" lecz w realnej rzeczywistości najpierw uchwałom i wyrokom Sądu Najwyższego, a następnie ustawom i ewentualnie dopiero na końcu (w razie zauważenia jej przepisów) Konstytucji (częściej jednak traktowanej, jak w minionej epoce, tylko jako nie realizowane w rzeczywistości deklaracje), tak zrozumiana i wykładana norma art.55 ustawy emerytalnej doprowadziła do wskazywanego podziału obywateli i emerytów urodzonych przed 1949r. na dwie kategorie, oraz dyskryminacji bezpośredniej lub pośredniej i wykluczenia drugiej z nich, ze względu na następujące cechy:

1) dyskryminacji bezpośredniej ze względu na wiek, gdyż pomimo rudymentarnej w demokratycznym państwie prawnym zasady równego traktowania i równej dla wszystkich ochrony ich praw majątkowych, skarżącemu, jako urodzonemu w dniu .4.1948r., postawiono bez żadnego uprzedzenia, w związku z mającym lub mogącym przeciwdziałać takiej dyskryminacji ubezpieczonych urodzonych przed 1949r. art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wskutek ścieśniającej ograniczającej prawa obywateli wykładni tego przepisu, trudny i dla skarżącego zasadniczo niemożliwy do spełnienia warunek pozostawania w momencie osiągnięcia w dniu .6.2013r. ówczesnego dla niego wieku emerytalnego 65 lat i 2 m-ce w zatrudnieniu w tym na podstawie stosunku pracy;

2) dyskryminacji pośredniej, ze względu na zatrudnienie skarżącego w podlegającym konkurencji oraz upadłości lub likwidacji przedsiębiorstw w sektorze rynkowym, w którym trudniej jest utrzymać stałe aż do emerytury zatrudnienie niż w sektorze budżetowym lub publicznym, a prywatni pracodawcy zazwyczaj pozbywali się i nadal często pozbywają się starszych pracowników, zanim nabędą oni prawo do ochrony w wieku przedemerytalnym (w tym w uwzględnieniu na wolnym rynku okoliczności, że siły, wydajność i zdolności, a nawet chęci pracownika do pracy, mogą ulegać zazwyczaj ulegają stopniowemu przecież obniżeniu z wiekiem, czego uwzględnieniem jest przyjmowanie wieku emerytalnego), a zatem trudniej jest im utrzymać stałe zatrudnienie do osiągnięcia wieku emerytalnego;

3) dyskryminacji pośredniej ze względu na miejsce zamieszkania, w oddaleniu od stolicy bądź dużych aglomeracji miejskich, gdzie także po utracie pracy łatwiej jest znaleźć zatrudnienie, a zatem pozostawać w czasie osiągnięcia wieku emerytalnego w zatrudnieniu;

4) dyskryminacji pośredniej ze względu na wykonywany zawód (w tym rodzaj wykonywanej pracy) i zróżnicowanie w zakresie stopnia obniżenia zdolności do pracy pracowników w poszczególnych zawodach z wiekiem lub w wieku przedemerytalnym (związane z właściwościami tych zawodów i naturą wykonywanych w nich czynności) oraz ofert pracy na rynku dla pracowników w poszczególnych zawodach lub grupach wiekowych;

5) dyskryminacji bezpośredniej lub pośredniej ze względu na płeć, wyrażającej się w późniejszym wieku emerytalnym dla mężczyzn (przy aż ok. 8 lat krótszej średniej długości

ich życia, czego uwzględnienie mogłoby dać skutek ilorazu i emerytury skarżącego o ok.1/3 wyższych), co również może sprawiać, iż osiągnięcie wieku emerytalnego w zatrudnieniu (w szczególności przy takiej samej zdolności do wykonywania pracy w danym zawodzie) może być dla nich trudniejsze.

Reasumując, utrudnienie ubezpieczonym urodzonym przed 1949r. dostępu do wypracowanego przez nich kapitału początkowego na podstawie art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez odczytanie w tym mającym mieć charakter regulacyjny przepisie przez Sąd Najwyższy i sądy powszechne pojęcia kontynuowania ubezpieczeń emerytalnego o rentowych po osiągnięciu wieku emerytalnego jako sformułowania warunku zatrudnienia na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego i po tym dniu na podstawie stosunku pracy, jest nieuzasadnionym zróżnicowaniem uprawnień obywateli w zakresie ich konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego oraz sposobu obliczenia i wysokości należnego im z tego tytułu świadczenia, niezgodnym z konstytucyjnymi zasadami równości wszystkich wobec prawa i równego wszystkich traktowania oraz równej dla wszystkich ochrony ich pracy majątkowych, a uprzywilejowujące potraktowanie w tym zakresie ubezpieczonych zatrudnionych na podstawie stosunku pracy w dniu osiągnięcia wieku emerytalnego, z dyskryminującym ograniczeniem praw ubezpieczonych nie zatrudnionych w tym dniu (i to bez uprzedniego uprzedzenia ich w odpowiednim czasie o takich skutkach), co w przedmiotowym zakresie nie jest i nie może być cechą relewantną dla różnicowania praw obywateli, nie znajduje też uzasadnienia dla ograniczenia konstytucyjnych uprawnień obywateli w świetle art.31 ust.3 Konstytucji, taksatywnie określającego sytuacje w których takie ograniczenia: „ mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób", przy czym: „ Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw", w tym wolności pracy, a nie jej obowiązku w dniu osiągnięcia wieku emerytalnego i po tym dniu oraz prawa do zabezpieczenia emerytalnego, które bardziej potrzebne jest tym, których siły i zdolność do pracy oraz możliwości znalezienia pracy w danym zawodzie, w tym ze względu na jego właściwości lub naturę, a nawet i stan zdrowia, uległy już w wieku przedemerytalnym istotnemu obniżeniu, niż tym którzy w większym zakresie (w tym np. ze względu na niewymagającą wysiłku fizycznego pracę lub posiadanie niemającego zdolności upadłościowej publicznego pracodawcy, nie stosującego lub niemogącego stosować zasad polityki kadrowej stosowanej przez pracodawców na wolnym rynku, w postaci wymiany zbliżających się do wieku przedemerytalnego pracowników na pracowników młodszych).

Jeśli chodzi natomiast o wskazywane we wniosku niniejszej skargi konstytucyjnej przepisy i zasady Konstytucji, jako pozostające w związku z niezgodnością wykładanego i stosowanego przez sądy w opisany sposób art.55 ustawy emerytalnej z naruszonymi przepisami rozdziału II Konstytucji (w postaci art.31, art.32 , art.64 i art. 67 ust.1 Konstytucji), to związek ten wyraża się w szczególności tym, że kwestionowane zróżnicowanie praw obywateli narusza też art.2 Konstytucji, zgodnie z którym Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym realizującym zasady sprawiedliwości społecznej (a nie uprzywilejowania tylko niektórych, mających dostęp do niepodlegających zasadom konkurencji stanowisk pracy w sektorze publicznym z możliwością ochrony stosunku pracy do osiągnięcia wieku emerytalnego i po tym dniu), z którymi niezgodne jest zróżnicowanie uprawnień obywateli z kwestionowanych przyczyn, co odnosi się również do zasad społecznej gospodarki rynkowej i solidarności (w tym tzw. solidaryzmu społecznego) w zakresie prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego), o których mowa w art.20 Konstytucji, naruszając nierównym traktowaniem też przyrodzoną godność człowieka, o której mowa w art.30 Konstytucji. W

świetle zaś ust.1 i 2 art.65 i art.67 Konstytucji praca co do zasady wiąże się z prawem jej wyboru i dobrowolnością, a nie przymusem, natomiast system zabezpieczeń społecznych ma raczej niwelować różnice w zakresie wysokości dochodów i ilości środków utrzymania, a nie pogłębiać je, w tym służyć pomocą osobom pozostającym bez pracy bez własnej woli, a nie karać je za to pozbawieniem jeszcze możliwości dostępu do wypracowanego przed 1999r. kapitału początkowego. Z kolei w świetle preambuły, art.4, art.7, art.10, art.87 ust.1 i art.178 ust.1 Konstytucji, prawa Rzeczypospolitej Polskiej oparte są na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot, natomiast władza zwierzchnia i stanowiąca (ustawodawcza) należy do Narodu i jego przedstawicieli (tj. wg art.104 ust.1 pkt 1 i art.108 Konstytucji posłów i senatorów), a nie mogą tej władzy sobie uzurpować i ograniczać praw obywateli w drodze wypowiedzi niemogących być prawem organy niepochodzące z wyboru Narodu, uprawnione i obowiązane jedynie do rozstrzygania indywidualnych spraw oraz działania na podstawie prawa i w granicach prawa, płynącego z wskazanych w Konstytucji źródeł prawa, z podległością Konstytucji i ustawom oraz dokonywaniem wykładni prawa z poszanowaniem i umacnianiem uprawnień obywateli.

II. Przedstawienie stanu faktycznego:

Przedstawienie stanu faktycznego sprawy zostało już częściowo dokonane w uzasadnieniu zarzutu niezgodności z Konstytucją kwestionowanego przepisu ustawy, rozumianego w sposób w jaki jest wykładany i stosowany przez sądy. Wynika on również z uzasadnień załączonych w kopiach wyroków. Istotą jego jest to, iż skarżący, legitymujący się b.długim ponad 40 letnim okresem zatrudnienia i ubezpieczeń społecznych (w tym w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego), w czasie bezpośrednio poprzedzającym osiągnięcie przez niego wieku emerytalnego nie pozostawał w zatrudnieniu i nawet nie mógł podjąć zatrudnienia, ze względu na otrzymywanie czasowej renty strukturalnej rolniczej, co mogło nastąpić dopiero po przejściu ubezpieczonego w wieku ok.68 lat na emeryturę z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dopiero po przejściu na emeryturę skarżący został w 2016r. pouczony przez upoważnione w Oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w K pracownice tego Organu ubezpieczeń emerytalnych (konsultujące zresztą treść tego pouczenia telefonicznie), że również skarżącemu może być obliczona emerytura w sposób kapitałowy (jako iloraz sumy kapitału początkowego i zaewidencjonowanych na jego koncie składek przez przewidywaną liczbę miesięcy pobierania emerytury), jeżeli podejmie jeszcze chociażby na miesiąc zatrudnienie (lub działalność na własny rachunek) i wpłynie na jego indywidualne konto tzw. składka uzupełniająca (z tytułu kontynuowania ubezpieczeń po osiągnięciu wieku emerytalnego), co uczynił. Jednakże pomimo tego ostatecznie odmówiono mu obliczonej w ten sposób w toku postępowania przed Sądem Okręgowym ok.1.000,-zł. wyższej emerytury na podstawie art.26 art.55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ze względu na wykładnię zaskarżonego przepisu w orzecznictwie sądów, co obrazują wydane w jego sprawie wyroki. Skarżący nadmienia też, że od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł jeszcze skargę kasacyjną.

Załączniki:
1)-3) kopie decyzji i wyroków,
4) pełnomocnictwo,
5)-9) 5 kopii skargi i zał. nr 1-4.